



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową: 3 zł. z odrośnięciem do domu 3 zł. 75 gr. Za granicę 5 złotych. Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł. 25 gr. równa francowi waloryzacyjnemu. Cena pojedynczego numeru: 200.000 mk. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędności Nr. 61206.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy jednokolumnowy lub jego miejsce na I kolumnie 12 gr. w tekście 12 gr. na II i III kolumnie 8 gr. na IV kolumnie 6 gr. nadzłote 12 gr. — za wiersz. Drobnie ogłoszenia po 100.000 mk. za wiersz. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już otrzymane ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## Teatr Odeon

Od soboty 17 do środy 21  
Maja 1924 r.

**Wielka Sensacja  
Sezonu!!!**

**Pierwszy amerykański  
obraz z naszą rodaczką**



Pola Negri and Conrad Nagel in the Paramount Picture 'Bella Donna' A George Fitzmaurice Production

## Pola Negri

**W roli: Kobiety,  
która zaprzeda-  
ła się duszą i cia-  
łem szatanowi  
użycia i rozko-  
szy.**

# „BELLA DONNA”

Wielki dramat erotyczny w 8-miu olbrzymich aktach,  
według głośnej powieści R. HICHENSA pod tyt.  
„TRUJĄCY CZAR”.

W obrazie „CZARNA KSIĄŻKA” widzieliśmy POŁĘ NEGRI taką, jaką była niedawno.  
W BELLA DONNIE ujrzymy ją taką jaką jest obecnie — jaką ją uczyniła Ameryka!

**Kto nie widział Poli Negri w Bella Donnie  
nie widział jej w ogóle!!!**

## Pola Negri w Bella Donnie

- to wykwintna dama w 50 najwytworniejszych toaletach paryskich...
- to lekkomyślna kokietka rujnująca mienie swych wielbicieli...
- to kobieta nienasyconej chciwości, upatrująca szczęście w szastaniu pieniędzy na stroje, klejnoty, jachty, auta...
- to chytra jaszczurka, zatrująca jadem najszlachetniejszego człowieka, który dla niej wszystko poświęcił...
- to pokornal niewolnica, zimnego, źniemłosiernego, półdzikiego donżuana, w którym zakochała się do szaleństwa po raz pierwszy w życiu...
- to tygryśnica, która gdy została zraniona, kryje się w głębi puszczy, aby tam samotnie zginąć...



Pola Negri  
in the Paramount Picture  
"Bella Donna"  
A George Fitzmaurice Production



Pola Negri  
starring in Paramount Pictures

**Rzecz dzieje się w Wenecji, Londynie, Egipcie, Kairze, Palarniach Opjum i na pustyni.**

Początek obrazu o 5 i pół, 7 i pół i 9 i pół wieczorem. W niedzielę pierwsze przedstawienie o 3 i pół p.p.  
Szczegóły w programach.

# Sprawa majątków polskich w Besarabji.

Kilka tygodni temu opinia publiczna była poruszona interpelacją sejmowa posła Bigońskiego w sprawie indemnizacji wywłaszczonych przez rząd rumuński dóbr ziemskich, należących do Polaków w Besarabji. Jak dotąd, w prasie sprawa ta nieznalazła większego rozgłosu, mimo że jest to kwestja o znaczeniu o wiele głębszem, niż na pierwszy rzut oka zdawaćby się mogło.

Tyle miejsca i czasu poświęca się u nas kwestji polskiej mniejszości narodowej na Litwie, stanowisko której nie daje żadnych rekwizytów poszanowania na szczyt — natomiast dziwnym, a wyjątkowo pomyślnym dla Rumunii zbiegiem okoliczności zarządzenia jej rządu uchodzą prawie uwagi naszego społeczeństwa.

Muśmy podkreślić, że grono osób zainteresowanych już od początku roku 1919 zabiega u polskich czynników miarodajnych o konieczną interwencję w obronie ich pogwałconych praw, lecz niestety, na próżno.

Nie przeskoczyło to nawet rządowi polskiemu bez żadnych zastrzeżeń w sprawie odszkodowania zawrzeć podwójny sojusz z Rumunią. W chwili obecnej stosunki między Rumunią a R. S. S. weszły w taką fazę, że sprawa interwencji zbrojnej z naszej strony stała się aktualną bardziej, niż kiedykolwiek. A tymczasem cały szereg rodzin polskich, niegdyś zamożnych ziemiarzy besarabskich, cierpi niedostatek lub nędzę z łaski dokonanego przez Rumunię wywłaszczenia ziemian. Wywłaszczenie to, przeprowadzone z całą bezwzględnością i z pogwałceniem praw ogólnych i specjalnych traktatów międzynarodowych, boleśnie dotknęło tylko Polaków, gdyż obywatele innych państw, jak Anglii, Francji i Włoch uzyskali od skarbu rumuńskiego go całkowite pieniężne wynagrodzenie za odebrane im dobra.

Rumuński dziennik „Vitorul“ w artykule p. t. „Memoriał rządu rumuńskiego, złożony przez delegata Rumunii międzysojuszniczej komisji reparacyjnej“, stwierdza, że obywatelom angielskim i francuskim, rząd rumuński wypłaci tytułem odszkodowania za majątki wywłaszczone przeszło 1 milion funtów szterlingów. Podobna ocena została przeprowadzona z okazji przyłączenia przez sojuszników Besarabji do Rumunii. Dzienniki konstatują w ten sposób fakt, że wynagrodzenie paru wywłaszczonych w Besarabji Francuzów i Anglików jest sui generis koniecznością polityczną na rzecz Ententy.

Jakąż odprawę dostali Polacy wobec przyjęcia na się względem narodu rumuńskiego zobowiązań militarnych? Oto pismo rumuńskiego Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Kasa Centralna Parcelacji Włościańskich i Kooperatyw, Dyrekcja Generalna, Nr. 14237 (z dnia 7. 12. 22 roku), którego ustęp najciekawszy brzmi w przekładzie polskim, jak następuje:

„Gdy właściciel ziemi uczynił wybór obywatelstwa cudzoziemskiego, należy go wywłaszczyć z ostatniej piędzi ziemi, choćby ona była mu pozostawiona przy poprzednim wywłaszczeniu, gdy był traktowany, jako obywatel rumuński...“ Podpisano Minister Constantinescu.

Rozporządzenie to było wydane przez członka rządu rumuńskiego w pół roku po podpisaniu przez ten sam rząd wraz z przedstawicielami głównych państw sprzymierzonych i słowa rzymskich paryskiego traktatu z dn. 19 maja 1922 roku o przyłączeniu Besarabji do Rumunii, którym to traktatem, w specjalnych paragrafach (315) zagwarantowano obywatelom wszystkich państw traktowania narodowi z obywatelami rumuńskimi.

Chcąc nadać akcji wywłaszczenia charakter prawny, rząd rumuński zaproponował wywłaszczonym odszkodowania, równające się zaledwie 1/40 części właściwej wartości wywłaszczonej ziemi, zapowiadając jednocześnie pokrycie tak obliczonych należności rumuńskimi papierami państwowymi, które na giełdzie notowane są w połowie nominalnej wartości. Propozycja ta dotycząca obywateli wszystkich państw obcych. Zdecydowany atoli ton prasy

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim nam zwiłkom córki i siostry — naszej —

6. 1 P.

**ANNY FILUSÓWNY**

Wielebnemu Duchowieństwu, Koleżankom i Kolegom z kursów handlowych Stow. Kupców Polskich, krewnym, przyjaciołom i znajomym składają serdeczne „Bóg zapłać“ pozostali w głębokim smutku

Matka, siostry i bracia.

grzotnie pięścią w stół konsula angielskiego w Bukareszcie, wreszcie niezbyt gościnne gesty Mussoliniego przed wyjazdem królewskiej pary rumuńskiej do Włoch sprawiły pożądany skutek: Francuzi, Anglicy i Włosi otrzymali zupełną satysfakcję. Jedynie Polacy do dziś dnia nie dostąpili zaszczytu potraktowania ich nie jak banitów, lecz jak przystało na obywateli sąsiadniego i sprzymierzonego państwa.

Widocznie naród rumuński zapomina że w Polsce nie masz cara, który jednym skinieniem mógłby wysłać całe armje na front, nie dbając o opinie narodu. W Polsce wolno nam postawić pytanie: z jakim uczuciem matka-Polka miała wysłać będzie swego syna do boju o wolność krainy, w której jego syna skrzywdzono? Wśród obrabowanych w Besarabji rodzin polskich znajdując się

wielu młodzieńców w wieku poborowym, szeregowych i oficerów rezerwy oraz wojskowych wyższych stopni. — Byłoby to urągawiskiem żądać przelew krwi od armji, w szeregach której ofiary walczą mają za sprawę swoich gniebieli. Byłoby to wystawienie samemu sobie świadectwa braku godności osobistej — ofiarowanie pomocy tym, którzy nam powiewierają.

Obywatele państwa polskiego mogą żądać i domagać się, aby prawa ich nie były przez rząd polski, jako prawa Polaków, nie Rosjan!

Dość już parjasostwa! Czas najwyższy, abyśmy się nauczyli zabierać głos stanowczy tam, gdzie do tego mamy niezaprzeczone prawo i obowiązki.

Kto chce być szanowany, musi mieć przedewszystkiem szacunek względem samego siebie.

H. C.

## Akcja oszczędnościowa Rządu

### Narady rozpoczną się w tym tygodniu. Sanacja w administracji i przedsiębiorstwach państwowych

Warszawa. W bieżącym i przyszłym tygodniu w prezydium rady ministrów, odbywać się będą pod przewodnictwem premiera Grabskiego codzienne narady w sprawach oszczędności państwowych przy udziale komisarza nadzwyczajnego do spraw oszczędności, prezesa Najwyższej Kontroli Państwa oraz ministrów poszczególnych resortów, których budżet będzie rozpatrywany.

Narady poświęcone będą rozpatrywaniu wniosków komisarza oszczędnościowego oraz propozycji oszczędnościowych Najwyższej Kontroli Państwa, poczem powzięte będą odpowiednie postanowienia. Ugodnione podczas narad a poparte przez p. premiera decyzje będą niezwłocznie wprowadzone w życie, nieuzgodnione zaś skierowane będą na najbliższe posiedzenie rady ministrów.

W ten sposób postanowiona sprawa oszczędności państwowych przyczyni się do ugruntowania sanacji skarbu w dziedzinie administracji i przedsiębiorstw państwowych.

## Akcja oszczędnościowa Rządu

### Narady rozpoczną się w tym tygodniu. Sanacja w administracji i przedsiębiorstwach państwowych

Warszawa. W bieżącym i przyszłym tygodniu w prezydium rady ministrów, odbywać się będą pod przewodnictwem premiera Grabskiego codzienne narady w sprawach oszczędności państwowych przy udziale komisarza nadzwyczajnego do spraw oszczędności, prezesa Najwyższej Kontroli Państwa oraz ministrów poszczególnych resortów, których budżet będzie rozpatrywany.

Narady poświęcone będą rozpatrywaniu wniosków komisarza oszczędnościowego oraz propozycji oszczędnościowych Najwyższej Kontroli Państwa, poczem powzięte będą odpowiednie postanowienia. Ugodnione podczas narad a poparte przez p. premiera decyzje będą niezwłocznie wprowadzone w życie, nieuzgodnione zaś skierowane będą na najbliższe posiedzenie rady ministrów.

W ten sposób postanowiona sprawa oszczędności państwowych przyczyni się do ugruntowania sanacji skarbu w dziedzinie administracji i przedsiębiorstw państwowych.

## Ubezpieczenia na wypadek bezrobocia

### Senat uchwalił poprawki w ustawie Sejmowej

Warszawa. Na wstępie ostatniego posiedzenia senatu powołano na miejsce sen. Jackowskiego do trybunału stanu 40 głosami p. Karola Kozłowskiego, adwokata w Warszawie, poczem przystąpiono do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. W imieniu komisji gospodarstwa społ. i prawniczej zdał sprawę sen. Popowski (Z.L.N.), przyczem pokrótce przedstawił zasady, na jakich w dziedzinie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia opiera się prawodawstwo w innych państwach.

Mówca przedstawił następnie do naszego projektu ustawy, podkreślając, że w pierwotnym projekcie rządowym były 3 słuszne zasady, które Sejm zmienił. Mianowicie ustawa objęte były za kłady zatrudniające powyżej 5 robotników. Wkładki i zasiłki robotników miały być obliczane na podstawie przeciętnego zarobku robotnika niewykwalifikowanego, — wreszcie po trzecie, pracodawcy mieliby ponosić takie same ciężary jak i pracownicy. Państwo dopłaca 2/3 sumy, płaconej przez oba te czynniki: Sejm jednak te zasady zmienił, a komisja senacka w tych wszystkich punktach stanęła na stanowisku pierwotnego projektu rządowego, w szczególności do wkładek, pro-

ponując, aby państwo dopłacało połowę tego, co wpłacają pracodawcy i robotnicy. Oprócz tego komisja proponuje cały szereg zmian drobniejszych które w dalszym ciągu swego przemówienia mówca szczegółowo omawiał.

Następnie zabrał głos sen. Misiulek, który sprzeciwił się szeregowi poprawek, proponowanych przez komisję i prosił o utrzymanie tekstu, uchwalonego przez Sejm. Po przemówieniu sprawozdawcy w głosowaniu uchwalono wszystkie poprawki komisji. — Najważniejsze z tych poprawek są następujące: Ubezpieczenie ma dotyczyć tylko robotników od lat 18, nie zaś, jak przyjął Sejm od lat 16; ustawa rozciąga się tylko na przedsiębiorstwa; zatrudniające powyżej 5 robotników; jednak Rada ministrów może rozciągnąć jej działanie na zakłady, zatrudniające poniżej 5 robotników. Ponadto skreślono art. 7-my, który nakłada na pracodawców, wstrzymujących bez słusznego powodu ruch zakładu, albo ograniczającego liczbę robotników obowiązki dalszego opłacania wkładek w ciągu 3 następujących miesięcy. Wreszcie przyjęto poprawkę, w myśl której wkładki są obliczane według zarobków robotnika niewykwalifikowanego.

## Wielka mowa premiera angielskiego

### Macdonald o swoim nacjonalizmie

London. Mac Donald wygłosił wczoraj na wielkim zebraniu kobiet, należących do Labour Party, w Albert Hall mowę, w której oświadczył między innymi, że jest nawróconym angielskim mężem stanu i przekonany nacjonalistą, który niema nic wspólnego z międzynarodowością.

Na początku swego przemówienia podkreślił Mac Donald trudności, które Rząd Labour musiał przezwyciężać na polu polityki zagranicznej, z powodu ciężkiego dziedzictwa objętego po po-

przednich rządach. Błędy jego poprzedników zaszkodziły wielce powadze Anglii. Mac Donald wyliczał następnie błędy, jakie jego zdaniem, popełniły Rządy poprzednie w związku z ogólnym położeniem w Europie i zaznaczył iż obecnie postanowił wysunąć na pierwszy plan wielkie zagadnienia międzynarodowe. Ma on nadzieję, iż wielka polityka odbudowy przyniesie owoce, ale do tego jest potrzebna współpraca wszystkich narodów nie tylko Francji, Belgii, Anglii, Włoch, Rosji i Niemiec.

Jestem, mówił Mac Donald, z całym sercem przy matych narodach Europy, przy Polsce, Szwecji, Norwegii, Danii, Holandji i Serbji, które są mnie równie bliskie, jak i państwa wielkie. Je-

stem bowiem zdecydowanym, nieugiętym nacjonalistą. Szanuję narodowy charakter i właściwości i uważamy za nieszczyście dla świata, gdyby wszystkie różnice wytworzone między narodami, rasą, historją, religją i klimatem, zostały wyrównane i usunięte.

Mac Donald zwraca się zresztą przede wszystkim przed naszymi nacjonalizmowi i powiada:

— Nacjonalizm nie jest zresztą uzurpacją, lecz poszanowaniem siebie samego i ci, którzy siebie samych szanują będą po największej części też innych szanowali.

## TELEGRAMY.

### O przyszły rząd Francji

Paryż. W sprawie utworzenia większości parlamentarnej oraz opartego na tej większości Rządu nic dotąd nie uczyniono. Sytuacja jest w dalszym ciągu niezmienną, a to ze względu na niezdecydowane stanowisko socjalistów francuskich, którzy dopiero 1 i 2 czerwca odbędą kongres, dla omówienia i zdecydowania jakie stanowisko zajmą w nowej Izbie.

### Rezygnacje francuskich polityków

Paryż. Według doniesień „Le Matin“ Poincare wycofa się chwilowo z życia publicznego, a potem weźmie dłuższy urlop, jako senator aby nie być smuszonym do zabierania głosu w dyskusji. Z tych samych powodów premier nie chce przyjąć propozycji wielu dnienników zagranicznych, zwłaszcza amerykańskich, które zwróciły się do niego z prośbą o współpracownictwo. „Matin“ donosi również, że i Tardieu wycofuje się z życia politycznego, wstrzymuje wydawnictwo dziennika „Echo national“ i wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych.

### Królewski raut

London. Wczoraj wieczorem rumuńska para królewska wydała w gmachu poselstwa rumuńskiego bankiet na cześć królewskiej pary angielskiej. W bankiecie wzięła udział królewska rodzina angielska, dwór prezydent ministrów Mac Donald i Lord Balfour. Po bankiecie odbył się raut, na którym był obecny korpus dyplomatyczny, przedstawiciele angielskiego świata politycznego i społecznego.

### Anglia się zbroi

London. Wczoraj po południu premier Mac Donald wystąpił przed Izbą z planem rządu w sprawie t. zw. projektu burzejskiego w zakresie rozbudowy floty powletrznej państwa. Premier powiedział, że po szczegółowym zbadaniu, rząd przyszedł do przekonania, że projekt ten, jako napotyający na przeszło trzy zarówno natury technicznej, jak finansowej, należy odrzucić i zaproponował łabie, aby upoważniła ministerjum żeglugi napowietrznej do sporządzenia nowego planu w wyższych ramach, pozwalających na budowę (floty powletrznej) o pojemności ogólnej 3,000,000 ton sześciennych.

### Niemiecki bank emisyjny

Waszyngton. Rada nadzorcza Federal Reserve Board uchwaliła powołać wszystkich możliwych kroków wstawięciu niemieckiego banku emisyjnego, zgodnie ze sprawozdaniem Dawesa. Zdaniem rady, niemiecki bank emisyjny winien opierać się na dolarze, gdyż przyjęcie funta sterlingowego za podstawę banku emisyjnego utratywałoby w dalszym ciągu brak finansowej równowagi światowej, przyjęcie zaś dolara przyśpieszyłoby stabilizację.

### Strajk w Westfalji

Berlin. Rozwój strajku przedstawieli ministrowie robotników w Westfalji, a pracodawcami odbywają się w Ministerstwie Pracy i nie doprowadziły jeszcze do żadnych rezultatów. Partraktacja ta będzie dziś kontynuowana.

### Ostry strajk na Śląsku Opolskim

Katowice. Sytuacja strajkowa na Śląsku Opolskim zaostrza się. W ciągu dnia wczorajszego stanęły dalsze zakłady metalowe. Strajk woliuje już poważnie niepokoję, gdyż strajkujący nie otrzymują zasiłków

od organizacji robotniczych i swó-  
cili się o pomoc do gmin i Rządu.  
Niemieckie Ministerstwo Spraw We-  
wnętrznych zakazało władzom o-  
działania zaskórników strajkującym czy  
też ich rodzinom z funduszów rząd-  
owych dla wsparcia ubogich. Na  
podstawie tego zakazu wczorajsza  
konferencja burmistrzów miast gór-  
nośląskich, która odbyła się w Za-  
brzu, ośmówiła strajkującym po-  
mocy w formie otwarcia bezpłat-  
nych kuchni.

### Zamach na tor kolejowy.

Katowice. Wczoraj dokonano za-  
machu na linię kolejową w powie-  
cie Bytomskim, a mianowicie pod-  
łożono ładunek dynamitowy, który  
zniszczył część toru kolejowego.  
Przypuszczają, że zamach ten stoi  
w związku ze strajkiem general-  
nym.

### Krwawe zaburzenia komu- nistyczne

Belicz (Belitz) Śląsk Opolski. W star-  
ciu między komunistami a nacjonalistami  
zmuszona była interwenjować policja. Jest  
wielu rannych, jedna osoba zabita. Z  
burzenia trwały cały dzień.

### Przyczyny spadku franka

London. Niespodziewany spadek fran-  
ka francuskiego oceniany w tysiącach  
kolech finansowych jako nieufność wiel-  
kiego angielskiego i amerykańskiego ka-  
pitału do przyszłego Rządu francuskiego,  
na który socjaliści będą mieli duży wpływ.  
Wielkie banki nie wierzą, aby socjaliści  
przeprowadzili zarządzania oszczędności-  
we, rozpoczęte przez Rząd obecny i a-  
żby doprowadzili do równowagi budżetu.

### Lotewskie i niemieckie re- presje przeciw Litwie

Gdańsk. Z Kłajpedy donoszą: Wobec  
tego, że rząd kowieński ściągą z cudzo-  
ziemców oprócz normalnego podatku  
jeszcze specjalny podatek w wysokości  
5 litów miesięcznie, rząd lotewski  
postanowił ściągnąć od wszystkich obywa-  
teli litewskich, przebywających na Lot-  
wie, odpowiednich pięć litów w walucie  
lotewskiej. Podobne zarządzania ma  
wydać również rząd niemiecki.

### Szef rządu rosyjskiego we Włoszech

Rzym. Agencja „Mediaterran“ dono-  
si, że Rykow bawił niedawno we Wło-  
szach. Rykow przebywał mianowicie  
trzy dni w Rzymie, gdzie spotkał się z  
Mussolinim i generalnym sekretarzem  
urzędu spraw zagranicznych Contarim.  
Następnie Rykow bawił na Capri  
dla poratowania zdrowia i dnia 26-go  
kwietnia odjechał przez Wiedeń do Ro-  
sj. „Giornale d'Italia“ potwierdza tę  
wiadomość o pobycie Rykowa we Wło-  
szach i zaznacza, że Rykow wraz z żo-  
ną przebywał we Włoszech pod nazwi-  
skiem Popowa.

### Zatarg sowlecko niemiecki

Berlin. Dyrektor policji politycz-  
nej w Berlinie Weiss, który kiero-  
wał rewizją w budynku sowieckiej  
delegacji handlowej, został do chwłi  
li wyjeżdżania incydentu zawieszony  
w czynnościach.

### Hanecki o swojej misji

Moskwa. Po powrocie z Warszawy  
Hanecki zamieścił w „Praw-  
da“ artykuł, w którym daje sprawozda-  
nie o przebiegu i wynikach, podró-  
ży do Polski, przewidzianej w celu po-  
szukiwania archiwum Lenina. Hanecki  
wyraża zadowolenie ze stosunku władz  
polskich i stwierdza, iż okazywano mu  
wszelkie ułatwienia i poparcie. W kon-  
cu nie ukrywał jednak niezadowolonia  
swego z tego powodu, że sztab jenera-  
lny „zbyt starannie bada dokumenty  
i, pozostawione przez Lenina.“

### O unarodowienie kopalń w Anglii

London. Członek Klubu Labour Par-  
ty George Holl przedłożył wczoraj Iz-  
bie Gmin wniosek o unarodowienie ko-  
palń. Wniosek ten będzie popierany  
przez Rząd.

### Wielkie upały

Berlin. Panują tu upały, docho-  
dzące do 27 stopni Reaumura w cie-  
niste.

### Burze we Francji.

Paryż. Po ogromnych upałach,  
w czasie których temperatura do-  
chodziła do 75 stopni Fahrenheita,  
nastąpiły silne burze. Z całego kra-  
ju donoszą o ogromnych upałach.  
W Paryżu najniższa temperatura wy-  
nosiła 60 stopni Fahrenheita. — Z

London donoszą o wielkich upa-  
łach. Temperatura w dniu wczoraj-  
szym osiągnęła 71 stopni Fahren-  
heita.

### Trzęsienie ziemi w Turcji.

Konstantynopol. W okolicach Er-  
zerumu i Sarikamysza nastąpiło  
trzęsienie ziemi, wskutek którego 3  
wiosle uległy zniszczeniu i około 50  
ludzi poniosło śmierć.

### Szybki lot

Paryż. Lotnik wojskowy por. Ba-  
teller przebył w 7 godzin dystans—  
Paryż—Lugdun—Bordeaux—Paryż,  
wynoszący 1600 kilometrów.

### Prez. Grabski a sprawa mniejszości narodowych.

Warszawa. Jeden z „dzienników  
sjonistycznych“ donosi, że premier  
Grabski ma zamiar zażądać od Sej-  
mu nadzwyczajnych pełnomocnictw  
dla rządu, celem ostatecznego za-  
łatwienia spraw mniejszości naro-  
dowych.

### Minister skarbu chce po- większyć emisję banknotów.

Warszawa. W min. skarbu roz-  
patrywano także m. in. myśl po-  
większenia emisji banknotów, któ-  
ra dotychczas wynosi wszystkiego  
60 proc. ponad parytet. Wobec te-  
go dopuszczalne byłoby powiększe-  
nie środków obiegowych bez za-  
kwestjonowania wartości złotego.

### Podatki wpływają coraz lepiej

Warszawa. Wpływ podatków pośred-  
nich i bezpośrednich wykazuje w kwie-  
tniu sumę wyższą, niż preliminarzowa.  
Preliminarz przewidywał 77.7 milionów  
złotych, a osiągnięto sumę 80.5 milio-  
nów złotych.

### Nowy wojewoda na Górnym Śląsku

Katowice. Wczoraj popołudniu bawił  
prywatnie w Katowicach nowy woje-  
woda śląski dr. Mieczysław Bilski. No-  
wego wojewodę w gmachu wojewódz-  
twa powitali marszałek Wołny i wice-  
wojewoda Zurawski. Dalej szef biura  
prezydium województwa radca Trze-  
ciak, główny komendant policji pań-  
stwowej Wróblewski. Wojewoda Bil-  
ski zwiedził gmach województwa, po-  
czem odjechał z powrotem do Kielc.

Jak słychać nowy wojewoda obejmie  
urząd za tydzień. Wedle powszechnej  
opinii wojewoda Bilski będzie godnym  
następcą s. p. Tadeusza Konckiego. —  
Wojewoda Bilski był przed wojną sta-  
rosta w Turce, a w czasie wojny pełnił  
obowiązki politycznego komisarza  
na terenie austriackiej okupacji w b.  
Kongresówce. Mimo trudnych warunków,  
zdobył o sobie opinie niesłychanie  
zdolnego, sumiennego i bezstronne-  
go urzędnika. Wojewoda Bilski jest  
znakomitym prawnikiem i urzędnikiem  
energicznym, a takiego właśnie ciężki  
teren górnośląski potrzebuje.

### Zdenerwowanie w Zagłębiu Dąbrowskiem

Sosnowiec. Koła przemysłowe w Za-  
głębiu Dąbrowsko-Sosnowieckim, są w  
wysokim stopniu zaniepokojone coraz  
wyższym zastojem, który wywołuje zro-  
zumiałe zdenerwowanie. Szereg małych  
kopalń wstrzymał niemal zupełnie prace,  
sytuacja zaś na wielkich kopalniach zna-  
cznie się pogorszyła.

Dalsza produkcja zależna jest od wy-  
niku narad w sprawie umowy cenniko-  
wej. Również przemysł hutniczy i metalo-  
wycy znajdują się w ciężkich warunkach,  
gdyż mimo redukcji dni pracy, w niektó-  
rych zakładach co pewien czas zwalnia  
się robotników. Jak długo ten zastój po-  
trwa, trudno przewidzieć. Kola jednak  
przemysłowe liczą się z tem, że może on  
potrafić nawet do jesieni.

### Wypadek podczas inspekcji.

Toruń. Podczas ostrego strzela-  
nia 15 p. a. p w czasie inspekcji,  
dokonywanej przez p. ministra Si-

korskiego nastąpiła przedczesna  
eksplozja naboju. Wskutek eksplo-  
zji rannych zostało 3-ch żołnierzy,  
z których jeden ciężko. W godzina-  
ch popołudniowych odwiedził p.  
minister Sikorski w towarzystwie  
inspektora armii generała dywizji  
Skierskiego i dowódcy O. K. 8  
generała dywizji Eubichy rannych  
żołnierzy w szpitalu. Rannym nie  
zagraża żadne niebezpieczeństwo.

### Nowa katastrofa lotnicza

Poznań. Na lotnisku w Grudziądzu,  
uczeń wyższej szkoły pilotów, sierżant  
Najmała, spadł z aparatem Breguet.  
Przy upadku eksplodował rezerwoar,  
wskutek tego sierżant spalił się wraz z  
aparatem.

Władze wojskowe prowadzą energicz-  
nie śledztwo, celem wykrycia przyczyn  
strasznej katastrofy.

### Berlińskie proroctwa o polskich mniejszościach

„Berliner Tgb.“ podaje w korespon-  
dencji z Warszawy jeszcze jeden więcej  
wybuch cierpkości pod adresem Polski,  
tym razem na ten temat, który korespon-  
dent bardziej nad wszystkie inne podnie-  
ca i pod wszystkimi innymi nurtuje:  
mniejszości narodowych. Po wzmacnie-  
o znanem oświadczeniu Marszałka Tramp-  
czyńskiego i stanowisku Rządu polskie-  
go wobec sprawy mniejszości czytamy:  
.....zresztą ani Rząd, ani ogromna  
większość nacjonalistów nie widzi wogó-  
le żadnej potrzeby pozbycia się traktatu  
o mniejszościach. Jest to przecież cał-  
kiem nieszkodliwy i niewinny instrument  
dopijający w sposób silnie dekoratywny,  
dopóki tylko nie poruci się dotychcza-  
sowej praktyki; aby wobec wszystkich  
skarg narodowości mniejszościowych wska-  
zywać na znakomite postanowienia tego  
traktatu i na świetne zasady polskiej kon-  
stytucji, a w rzeczywistości nie troszczyć  
się o piękne słowa ani jednego ani dru-  
giego dokumentu... Niema najmniejszych  
widoków, aby nacjonalista, a nawet le-  
wicowo usposobione masy zrzekły się  
wypojonej im w sposób nieprzejarty fik-  
cji o „polskim państwie narodowości-  
m“ i faktycznie poszły śladami Jagie-  
lonów. Wprawdzie obecnie obiecuje się  
mniejszościom znowu urzeczywistnienie  
ich praw: Rząd naradza się nad nowymi  
środkami dla załudnienia mieszaną lu-  
dnością pogranicznych części Państwa,  
nad reformą administracji i t. p. Ale nie  
chodzi tu o rzeczywiste rozwiązanie spra-  
wy mniejszości, a tylko politycy polscy  
widzą, że jest rzeczą konieczną zapobiedz  
aktualnemu niebezpieczeństwu; polityka  
przymusi polonizacji wywołała na wscho-  
dzie Polski taki bezmiar nienawiści, że  
zachodzi obawa niepokojów... Sprawa  
mniejszości jest kardynalnym problemem  
Polski“.

Znamienne są te jeremiady hakatystów  
berlińskich na polski ucisk narodowości,  
zależna na tle obecnego położenia o-  
gólnie europejskiego. Ze wszystkich ogni,  
jakie widać na Zachodzie, nasi sąsiedzi  
z Zachodu chcieliby jeden tylko kasztan  
polski wyciągnąć dla siebie, abyśmy przy  
padkowo nie stali się silnym państwem...  
Dla lewicy polskiej poważne memento.

### Podróż Benesza do Rzymu

Praga. Półoficjalna czesko-słowacka  
„Republika“ omawia w artykule  
sprawozdawcy rzymskiego podróz dr.  
Benesza do Rzymu. Podróż ta ma stać  
w związku z zamiarem przeprowadze-  
nia rokowań w sprawie stosunków wło-  
sko-czeskich i stosunków Włoch do  
Małej Ententy.

Po zawarciu traktatu handlowego  
włosko-czeskiego, mówił dalej korespon-  
dent tego dziennika, wyrażono w  
Rzymie życzenie, by Czechy przyłączy-  
ły się do paktu między Włochami a  
Jugosławia, w myśl status quo z roku  
1919. Od przystąpienia Czech do tego

paktu oczekują poprawy stosunków  
włosko-francuskich. Liczą się też z tem  
że w czasie wizyty dr. Benesza będzie  
można rozważyć kilka kwestii środ-  
ko-europejskich, między innymi kwe-  
stję węgiersko-czeską, co umożliwiło  
ewentualne przystąpienie Węgier do  
Małej Ententy, które włoskie koła  
miarodajne uważałyby za gwarancję  
czysto obronnego charakteru Małej  
Ententy.

W kołach włoskich zwracają również  
uwagę na coraz widoczniejsze zbliżenie  
się Czechosłowacji do Polski, z którą  
Włochy w ostatnich czasach utrzymują  
bardzo dobre stosunki. Dalej sądzą w  
kołach włoskich, że na konferencji bę-  
dzie omawiana kwestja Besarabka i  
jej związek z kwestją rosyjską. W ko-  
łach politycznych twierdzą, że w Rzy-  
mie będzie stworzono początek nowo-  
go ugrupowania się do środkowej Eu-  
ropy, które obejmie Francję, Włochy,  
Małą Ententę, Węgry i Polskę.

### Oświadczenie w.ks. Mikołaja Mikołajewicza

Paryż. Przebywający we Francji w.  
ks. Mikołaj Mikołajewicz, jak gdyby w  
odpowiedzi na niedawno wydany „ma-  
nifest“ w. ks. Cyryla, który wywołał  
wielkie poruszenie wśród monarchistów  
rosyjskich, ogłosił obecnie swoją de-  
klarację. Deklaracja ta utrzymana jest w  
formie rozmowy z przedstawicielem a-  
gencji amerykańskiej „Associated Press“  
i podana była przez większość wielkich  
dzienników angielskich i francuskich.

W deklaracji swej w. ks. oświadcza,  
że pierwszym zadaniem patriotów rosyj-  
skich jest obalenie władzy komunistycz-  
nej w Rosji. Dopiero potem można bę-  
dzie przystąpić do ustalenia zasadniczych  
zarysów ustroju państwowego w Rosji.  
Kwestje te mogą być zdecydowane tyl-  
ko na ziemi rosyjskiej i zgodnie z wo-  
lą narodu rosyjskiego — powiedział w.  
książe. Nowa era, po upadku władzy  
komunistycznej powinna rozpocząć się  
od ogólnego uspokojenia i podniesienia  
kraju z niedoli i poniżenia, w których  
on się obecnie znajduje. Co do przy-  
szłej władzy, to powinna być narodo-  
wa, pozaklasowa i stojąca ponad partja-  
mi; musi być mocną i twardą, lecz je-  
nocześnie sprawiedliwą i oświeconą,  
musi bronić wolności obywatelskiej, wła-  
snosci i porządku prawnego. Nienawiści  
klasowej i narodowej musi być położony  
koniec, inne narodowości, należące  
do Rosji muszą otrzymać prawo swo-  
bodnego rozwoju swego życia narodo-  
wego. Włocianom ma być pozostawio-  
na zajęta przez nich ziemia, lecz własci-  
ciele prywatni będą wynagrodzeni. Od-  
grożenie przemysłu może się odbyć  
tylko na gruncie zachowania prawa wła-  
sności i uznania inicjatywy prywatnej.  
Co dotyczy armji, to należy zapomnieć  
o wszystkich różnicach, dzielących ob-  
ecnie białą i czerwoną armję i połączyć  
wszystkich żołnierzy i oficerów rosyj-  
skich w jedną narodową armję.

O sobie w książce powiedział, że ja-  
ko stary żołnierz gotów jest oddać swe  
sily i życie na służbę ojczyźnie. Uważa  
jednak, że będzie mógł stanąć na czele  
ruchu narodowego tylko wtedy, gdy  
przekona się, iż nastał czas i warunki,  
dające możliwość przyjęcia decyzji od-  
powiadającej życzeniu narodu rosyj-  
skiego.

### Dwa miliony franków na agitację w Polsce

„Hasło“ — organ Chrześcijańskiej De-  
mokratki w Warszawie, podaje w najnow-  
szym numerze szereg sensacyjnych infor-  
macji o szerczącym się bolszewizm w  
w szeregach Polskiej Partji Socjalistycz-  
nej. —

Dwa ciosy świeżo spadły na Polską  
Partję Socjalistyczną: wybory w Żyrard-  
owie i „zdrada“ towarzyszy wileńskich

Wybory ujawniły nietykko porażkę P.  
P. S., ale i upadek wpływów Narodowej  
Partji Robotniczej — na korzyść komu-  
nistów; „zdrada wileńska“, gdzie wybitni  
męzowie zaufania przeszli na łono komu-  
nizmu i opanowali nawet pismo partyjne  
dowiodła, że socjalizm polski stacza się  
z nieznaną dotąd szybkością w przepaść,  
którą bolszewizm gotuje klasie robotni-  
czej.

Nawet, podkreślamy to słowo, nawet  
P.P.S. pisze w swojej odezwie pierwszo-  
majowej za jakie pieniądze robi się ko-

## HANDEL WIN I WÓDEK

III-cia ALEJA Nr. 49

## A. FRAKOWSKIEGO

Najtaniej poleca Sz. Klijehteli wypróbowane ze swej dobroci  
wódki polskiej fabryki „E T Y L“ w Kielcach

Gatunki: CZYSTA, ZNAKOMITA, ŻUBRÓWA, WETERANA I WISNÓWA



# Ważne dla pp. Piekarzy

## Mąka pszenna gwarantowanej do- broci na w o r k i w „POLSKIM HURCIE”

sp. z ogr. odpow.

Częstochowa, Krakowska 1 tel. 2-91  
w podwórzu.

# FIRMA H. IMICH

II-ga ALEJA NR. 16.

## Poleca po cenach niższych FARBY, POKOSTY, CEMENT I GIPS

**U W A G A:** Kantor firmy przeniesiony został na pierwsze piętro z frontu.

municyzyczną robotę w Polsce, jakie są jej cele, jaka taktyka, jakie plany. Dwa miliony franków, które rzucił bolszewizm na agitację w Polsce, to nie żart!

Ostatnie 1-majowe skandale grupy komunistycznej w Warszawie przechoǳą wszystko, co zdrowa logika wylumaczają, co najwyższa pobłażliwość ścierpieć może. Jest rzeczą nie do wiary, żeby banda pół-smarkatych żydźiaków, jakiejś tap ciucherji, jakichś szumowin z pod ciemnej gwiazdy, wznosiła w stolicy Rzeczypospolitej wobec władz, rządu, wobec miljonowej ludności polskiej okrzyki: precz z Polską, precz z rządem, precz z armją!

Posel Królikowski, usadowiwszy się na trybunie na Placu Teatralnym w zbiorowisku socjalistów bezkarnie wznosił okrzyki na cześć Lenina, bo... „duch jego żyje wśród nas”, oraz na cześć sowiektów.

Wśród transparentów widać było świadcącą o wybitnych tendencjach „obywatelskich” naszego socjalizmu szmatę z napisem: „cześć bohaterom wypadków krakowskich 6 listopada”, inny zaś — „niech żyje republika sowiecka”...

To jest już nie tolerancja, nie względy, nie dyplomacja, maskująca się przy każdej sposobności Ligą Narodów, czy urojeniami poprawnych stosunków, — ale niedołęstwo, czy obawa wzięcia szelmygta za gardło!

# KRONIKA.

**— Przygotowania do wielkiej kwesty na kolonie letnie**  
Jak się dowiadujemy, przygotowania do wielkiej kwesty w niedzielę, dn. 18 bm. na rzecz kolonii letnich są w pełnym biegu i kwesta, urozmaicona atrakcjami, zapowiada się świetnie.

Dziś, w sobotę od godz. 4-ej do 6-jej po poł. w firmie „Promień” (II Aleja 30) wydawane będą paniom kwestarkom znaczki i legitymacje.

W niedzielę Komitet kwesty urzędować będzie w tymże lokalu od godz. 8 rano przez cały dzień.

**— Zjazd 36-ciu wiekszych miast w Piotrkowie.** Naznaczony w Piotrkowie na 17 i 18 bm. zjazd 36 wiekszych miast z całej Polski zapowiada się licznie, sądząc z dotychczasowych zgłoszeń delegatów. Poruszane będą niezmiernie doniosłe i aktualne zagadnienia, dotyczące samorządu, a w szczególności utworzenia z tych miast t. zw. „starostw grodzkich” z kompetencją władz administracyjnych I-szej instancji.

Obrazy toczyć się będą w sali im. Kiłńskiego T-wa Rzemieślniczego.

Z Częstochowy na zjazd udają się: prezydent dr. J. Marczewski, prezes Rady miejskiej dr. St. Nowak, ławnik Pańciorowski oraz radni Kędziński i Włosiński.

**— W sprawie wyborów do Rady Kasy Chorych w Częstochowie.** Dnia 13-go maja o godzinie 8-jej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Frzemysłowego odbyło się organizacyjne zebranie z bardzo licznym udziałem członków Pow. Kasy Chorych, nie należących do żadnych ugrupowań politycznych.

Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie p. Kanzewskiego Adama. Referat szczegółowy o organizacji Kasy Chorych i wyborach do Rady wygłosił mec. Zawadzki Rajmund.

Po referacie wykonał się ożywiona i długa dyskusja, poczem zebrani przystąpili do wyboru Komitetu Organizacyjnego, którego listę ustalono w składzie następującym:

pp. Cholewicki Jerzy, Dkwigalski Jan, Gmachowski Antoni, De Hagen L., Januszewski Antoni, Jastrzębski Stanisław, Kanczewski Adam, Kozerski Piotr, Nieprzecki Ludomir, Plucik Karol, Ryłacy, Smuga Stefan, Sobczak Ignacy, Słowicz, Sadowska, Dr. Szwedowski, Włocławski Józef, Wilkoszowski F. D., Dr. Wasilewski, Ks. Prałat Wróblewski mec. Zawadzki Rajmund.

**— Koncert K. S. „Victoria”**  
Dziś, w sobotę, 17 bm. o godz. 8 wiecz. w sali „Ogniska Robotniczego” (Krakowska 13) odbędzie się wspaniały koncert, z którego czysty zysk przeznaczony jest na dokończenie budowy boiska sportowego KOS. „Victoria”.

Na program koncertu złożą się solowe, popiary, skrzypce, wiolonczela,

śpiew, monologi satyryczne, popisy baletowe, deklamacje oraz produkcje orkiestry 27 pp.

Spodziewać się należy, że obfity program koncertu, wykonany przez najlepsze siły miejscowe, tudzież piękny cel ściągną tłumną publiczność do „Ogniska”.

**— Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 6 stronik druku.

**— Nowe płaszczki oficerskie.** Niebawem ma ukazać się rozkaz, wprowadzający pewne zmiany w kroju płaszczków oficerskich. Będzie on się różnił od dotychczasowego przede wszystkim dwoma rzędami guzików po 6 w każdym rzędzie. Dalej zniknie zeń pas sukienny, a otrzyma on z tyłu dragon prostokątny (jak w b. armji austriackiej) o 2 guzikach. — Płaszcz ten będzie rozcięty z tyłu. Kieszenie rozcięte skośnie od przodu ku tyłowi, nad kieszeniami klapy prostokątne. Koinierz z tej samej materji co płaszcz. Dystynkcje dotychczasowe zostaną i nadal zatrzymane. Równocześnie powołaną została do życia nowa komisja ubiorcza, która między innymi zajmie się także opracowaniem nowych części munduru paradnego.

**— Opera warszawska w Częstochowie.** Jutro, w niedzielę, 18 bm. odbędzie się występ artystów opery warszawskiej w teatrze „Nowości” (Aleja I № 12) z udziałem znakomitych wykonawców.

Po raz pierwszy w Częstochowie dą na bieżąc cała opera Pucciniego „Madame Butterfly”. Obsada ról pierwszorzędną, zgodnie z oryginalnym afiszem warszawskim. Udział biorą: Marja Mokrzycka, Halina Leska, Marjan Palewicz-Golejewski, Prawdzic-Lajman i dyr. Jakób Hirsfeld. Kostjumy efektowne z Warszawy.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Crisla”.

## „Religia a życie społeczne”

Ostatnia konferencja O. J. Urbana na temat powyższy, odbyła się w dniu 13 b. m., tak samo, jak poprzednie, wobec uświadomionej religijnie inteligencji miejscowej.

Sz. prelegent wyjaśnił wiele problemów i bałanmutnych poglądów, jakie zachodzą w stosunku religji, względnie Kościoła kat. — do zadań życia społecznego i politycznego.

Wyjaśnienia te prelegent ujął w trzy główne punkty:

- 1) wzajemnego stosunku klas społecznych do siebie;
- 2) stosunku jednostki do państwa i odwrotnie—państwa do jednostki;
- 3) stosunku wzajemnego narodu do państwa, oraz jednych narodów do drugich.

Pierwsze zagadnienie obejmuje t. zw. scysję społeczną i pochodzi ze źródła na niemożności ludzkich, nieopanowanych przez normy religijne. Wiadomo, że jedyną kość niezgody między warstwami każdego narodu stanowi nierówny podział bogactw i nietykalność prawa własności. Otóż Kościół św. godzi te przeciwieństwa zasadą, że jakkolwiek własność prywatna jest nie naruszalna, to jednak bogaci są tylko „szarfarzami” dóbr otrzymanych od Boga, z bezwzględną za nie odpowiedzialnością, na podstawie maksymy, że „kto

mu wiele dano, od tego i wiele żądać się będzie”.

Co do drugiego punktu, to Kościół kat. również zajmuje stanowisko pośrednie, pojednawcze, utrzymując, że ani je dnośtka, ani państwo nie ma mandatu do wszechstronnej władzy, gdyż ostatnia winna być podporządkowaną prawu Bożemu.

Trzeci wreszcie stosunek narodu do państwa, oray narodów wogóle między sobą, — również winien być normowany przez prawo Boże i dażyć do coraz większego zacierania różnic rasowych i politycznych, aby wreszcie wytworzyć w całym świecie jedno chrześcijańskie społeczeństwo, na wzór Kościoła katolickiego, którego wyznawcą, bez względu na dzielące ich granice narodowe i polityczne, stanowią jedno zgromadzenie wierznych.

**— Śmierć samobójcza w nurtach rzeki.** Mieszkaniec wsi Na tolin, gm. Lipie, 58-letni Franciszek Krauz dał się w ub. wtorek o godz. 7-jej wiecz. nad rzekę Liswartę pod wsią Grpminy i tam, pozostawiając ubranie na lewym brzegu rzeki, rzucił się do wody w celu samobójczym. Nieszczęśliwy utonął.

Zwłoki topielca wydobyto dopiero w dniu wczorajszym. Jak ustalono, powodem rozpacznego czynu była wyjątkowa nędza.

**— Podejrzany posiadacz rewołwery.** W czasie przeprowadzonej przez policję rewizji w związku z kradzieżą w garbarni Szydłowskiego, znaleziono w mieszkaniu Stanisława Zaleskiego przy ul. Młynarskiej № 10 (Kule) 2 rewolwery, na które ten nie posiadał zezwolenia.

**— Ukradł wóz „po sąsiedku”.** W nocy z dnia 12 na 13 bm. we wsi Zącisze, gm. Grabówka, Stefanowej Franciszce skradziono wóz gospodarski. Prowadzone przez posterunek policji Stradom 3-dniowe dochodzenia sprawę kradzieży ustaliły. Jest nim Wraszczyk Franciszek, gospodarz ze wsi Kawardza Górna, gm. Grabówka.

**— Znaczna kradzież kieszonkowa.** Antoni Gała, zam. we wsi Przystajń zameldował policji, że nie wiadomy sprawca skradł mu z kieszeni portfel, zawierający 540 franków francuskich i 150 milionów mk.

## Morderstwo w pociągu Poznań-Warszawa Tajemnicza walizka. Nogi i ręce na torze kolejowym

Przed kilku dniami na przestrzeni między Poznaniem a Warszawą wydarzył się niezwykle wypadek tajemniczego morderstwa, o którym do tej pory nie pojawiły się w prasie żadne rewelacje. Ofiarą tego bestjalskiego morderstwa w pociągu padł pewien Amerykanin, do tej pory nieznanego nazwiska.

W miejscu prawie na sto kilometrów od Poznania w kierunku Warszawy, obok toru kolejowego, władze policyjne znalazły tajemniczą walizkę z tułowiem pokrajnego człowieka, a kilkanaście metrów dalej od miejsca tego leżały odkrajane nogi i ręce.

O wypadku tym, poprzedzonym straszną tragedią w przedziale wagonu kolejowego, władze spisały protokół i rozpo-

czyły energiczne śledztwo celem wyświe-  
tlenia morderstwa i ujęcia sprawców.

Według zebranych informacji, przed kilku dniami na dworcu kolejowym w Poznaniu do pociągu, zdążającego w kierunku Warszawy, do przedziału kl. II wagonu typu pruskiego wsiadł przystojny, elegancki mężczyzna, ubrany po sportowemu. Był to rodowity Amerykanin.

Rozsiadłszy się wygodnie, zdjął czapkę, a po obejrzeniu waliz, złożonych na półkach, badał zawartość swych kieszeni i portfela. W tym momencie właśnie do przedziału tego weszło dwóch młodych podróżnych, przyzwroicie ubranych.

Obaj nieznanymi początkowo siedzieli w milczeniu i na sposób amerykański zuli gumę. To prawdopodobnie spowodowało wało, że Amerykanin zawiązał z nimi rozmowę.

Według opowiadań innych podróżnych którzy w tym samym przedziale jechali zaledwie kilkanaście kilometrów, Amerykanin z nieznanymi rozmawiał po angielsku i to dość żywo. Wreszcie zaczęli się wszyscy trzej wódka, poczem oddali się spokojnej drzemce. W kilka minut później, gdy Amerykanin usnął, jeden z obcych przyłożył mu do nosa flakonik, w którym prawdopodobnie był narkotyk usypiający.

Nagle jeden z obcych począł Amerykanina dusić za gardło, drugi zaś zadawał mu dużym nożem pchnięcia w pierś.

Naturalnie Amerykanin w jednej chwili zakończył życie. Po tym czynie nieznanymi zrewidowali jego walizy, ubranie i prawdopodobnie zabrawszy znalezione gotówkę, postanowili w pierwszej chwili pozbyć się trupa z przedziału wagonu.

To też sprawcy nożami odcięli mu ręce i nogi, a tułów zamordowanego wsadzili do najwikszej walizy. Następnie walizkę tę wyrzucili na tor, a za nią ręce i nogi.

Po dokonaniu tak ohydnych morderstwa przed najbliższą stacją mordercy wyskoczyli z pociągu i zniknęli w ciemnościach nocy.

## Najstarszy w Częstochowie

Zakład Wyrobów Gipsowych

# J. Dymowicza

przy ul. św. Barbary 4

poleca

Figury religijne i fantazyjne  
najrozmaitszych wielkości.

Robota bardzo solidna. Zamówienia na czas wykonuje

Ceny Konkurencyjne.

## Upośledzenie polaków w Niemczech

Polacy nie zdołali zdobyć ani jednego mandatu do parlamentu niemieckiego — będą tam pozbawieni przedstawicielstwa i obrony. A przecież ludność polska na obszarze państwa niemieckiego jest liczebnie silniejsza aniżeli ludność niemiecka w Polsce, która posiada duży zastęp posłów w Sejmie warszawskim. Powody tej klęski polskiej są rozliczne i skomplikowane. Więc przedewszystkiem po podziale Śląska Górnego, nieliczna zresztą inteligencja polska prawie zupełnie opuściła obszar, pozostawiony pod panowaniem niemieckim i przeniosła się do Polski. Lud utracił swoich przewodników i nie było komu prowadzić agitacji wyborczej. Powtórnie, katolickie centrum, które jeszcze przed wojną było groźnym współzawodnikiem polskich kandydatów, obecnie tem uśmierzył ich zwalczając, że czuło się zagrożonym w swych podstawowych okręgach w Bawarii i Nadrenji. Śmiało można twierdzić, że trzecia część głosów, zdobytych przez centrum na Śląsku, pochodzi od włościan polskich, którzy do urny poprowadzili zmienieni kieżła.

Na Warmji znowu wyjątek polski jest sparalizowany przez systematyczny terror bojówek niemieckich, a na Mazurach słabe narodowe uświadomienie ludu, pozostające pod bezopornym wpływem ultraniemieckich pańców i nauczycieli, nie pozwoliło na osiągnięcie wydatniejszych rezultatów. Ordynacja wyborcza jest dla Polaków bardzo niekorzystna, gdyż podob-

nie jak u nas, stwarza specjalne przywileje dla wielkich stronnictw. W tych warunkach przeprowadzenie polskich kandydatów, pomimo znacznej stosunkowo liczby głosów polskich, było niemożliwe.

Ostatnie wybory są zatem nowym objawem wielkiego upodlenia Polaków i mniejszości narodowych wogóle (Lużycanie, Duńczycy) w państwie niemieckim. Jeżeli dodamy, że wbrew przyrzeczeniu, a nawet zobowiązaniu, język polski jest absolutnie wykluczony z sądownictwa i administracji, że Polacy nie mają ani jednego gimnazjum, ani jednego seminarjum z polskim językiem wykładowym, a bardzo niedostateczną liczbę szkół ludowych, otrzymamy jaskrawy obraz narodowego ucisku w niemieckiej republice. Rada Ligi Narodów, która tak popohopnie przyjmuje i rozpatruje rozmaite fantastyczne żalenia mniejszości narodowych w Polsce i taką opieką otacza kolonistów niemieckich, miała by niezmiernie wdzięczne pole do okazania swej bez- i wszechstronności, gdy by zechciała zająć się poważnie i gruntownie losem, a raczej niedolą mniejszości narodowych — w Niemczech.

R.

### Rotowania polsko-czeskie

Rotowania polsko-czeskie w Krakowie ujęto w formę protokołu stwierdzającego, że obie strony uregulowały sprawę pogranicza na Spiszu i zawierającego zapowiedź, że zawarte być mają 2 konwencje szersze, z których jedna będzie konwencją turystyczną na całym pograniczu polsko-czeskim od Cieszyna do Rumunji, druga dotyczyć się będzie sprawy t. zw. parków natury. Do protokołu dołączono 2 aneksy. — Aneks a) dotyczy spraw uregulowania kwestji pogranicznych na terenie od Jurgowa do Niedzicy, tutaj miłości się Jaworzyna. Aneks b) reguluje te same sprawy w Pieninach.

Aneks a) przewiduje ułatwienie dla ludności pogranicza polskiego po obu stronach, co do uprawy gruntów. Pas graniczny, do którego stosuje się ułatwienie, sięga 15 km. po obu stronach. Umowa stwierdza prawa zwyczajowe ludności pogranicznej do pastwisk jaworzynskich. Robotnicy rolni, leśni i rzemieślnicy gmin pogranicznych mogą przekraczać granicę polsko-czeską zupełnie swobodnie. W pasie pogranicznym wolno przewozić drzewo budowlane dla celów budowlanych bez cła. Oba państwa przyznają ułatwienia straży leśnej i myśliwskiej. Umowa za bezpieczeństwa kulturę rybnią. Czesi zobowiązali się nie czynić przeszkód w ewentualnej budowie zapory rzecznej dla przeprowadzenia kolei elektrycznej Nowy Targ — Podstawie. Umowa zastrzega prawa kościelne. Obie strony zgadzają się na wzniesienie w pasie po granicznym stacji klimatycznych. Co do spraw komunikacyjnych na Spiszu, umowa przewiduje utworzenie 2 dróg celnych, mianowicie: 1) Jagów, Podstawa, Jaworzyna, Lyse Pole; 2) Podstawa, Franków, Kacwia, Niedziawa, Stara Wieś. Przez te drogi celne wolno będzie przewozić potrzebne dla podróży przedmioty osobistego użytku bez cła: Ludność pasa pogranicznego otrzymuje roczne legitymacje dla przekraczania granic. Takie same legitymacje otrzymają przewodnicy tatrzańscy, oraz członkowie Tatrzańskie go pogotowia ratunkowego. Letnicy osiadający na czas dłuższy, otrzymywać będą legitymacje 3-miesięczne, lub krótkie 6-dniowe. Legitymacje turystyczne będą miały wartość roczną. Drogi celne mają być utrzymywane przez obie strony w odpowiednim stanie. Umowa przewiduje budowę kolei elektrycznej z Nowego Targu do Podstawy. Będzie to kolej polska, częściowo na terytorjum czeskim. Czesi wybudują stamtąd kolej elektryczną do Szemkau. Umowa przewiduje w końcu ułatwienia dla lekarzy i weterynarzy. W aneksie b) normującymi stosunki

w Pienicach obie strony zobowiązały się do uregulowania Dunajca, oraz ułatwień przejazdu przez Dunajec, Polska otrzymała prawo użytkowania dróg na prawym brzegu Dunajca Czorszyn — Szczawnica. Ułatwienia celne, przepustki i legitymacje będą załatwiane na takiej samej zasadzie jak i w umowie do tyżyczącej Spisza. W końcu umowa postanawia, że szczegółowem opracowaniem poszczególnych punktów zajmie się konferencja, która zbierze się po 15 maja w Lubowli.

### Z KRAJU.

**(-) Napad bandytów na księdza.** Dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w sztylety bandytów dokonało napadu na ks. proboszcza Jana Ba ka w Czerniejewie. Pod groźbą zamordowania bandyci odebrali od księdza klucze od szafy żelaznej i zrabowali 3 miljarzy mk.

**(-) Podpalenie i rzucenie bomby.** W folwarku Niwce hr. Karwickiego w pow. dubińskim wynikł pożar prawdopodobnie wskutek podpalenia, przy czem spłonęła stajnia oraz 35 sztuk bydła i koni. Podczas pożaru niewykryty sprawca rzucił bombę do mieszkania ekonomy folwarku, lecz bomba nie eksplodowała.

**(-) Tajemniczy granat w hotelu „Bristol“**  
Jeden z numerowych hotelu „Bristol“ w Warszawie, Władysław Kasprzak, sprzątając wczoraj w południe w pokoju Nr. 107, znalazł w nim granat typu francuskiego.

Pokój ten zamieszkiwał ostatnio obywatel Stanów Zjednoczonych, niejaki Charles Cowes, który właśnie przedwczoraj przeprowadził się na ul. Szopena nr. 8. Tajemniczy granat, z zachowaniem wskazanych ostrożności przeniesiono do Wydziału śledczego, który w sprawie tej wszczął niezwłocznie dochodzenia.

**(-) Trup ze złamaniami nogami zatopiony w stawie.**

W Dąbrowce Szlacheckiej pod Warszawą, położonej na terytorjum poste runku policyjnego w Henrykowie, włożenie wyłowili w stawie trupa związanego w worku i obciążonego kamieniem.

Po odwiązaniu worka oczom zebranych przedstawił się widok zamrażający krew w żyłach. Zwłoki topielca były bez nóg w których miejscu widniały straszne rany, pozostałe po wyłamaniu kończyn. Ręce trupa były od tyłu związane sznurem.

Zawiadomiona o tem potwornem odkryciu policja, wystąpiła natychmiast do poszukiwań, które doprowadziły do niemiłej i wstrząsających rezultatów. — Mjanowicie niedaleko stawa odkopano pole, wyrwaną z kadłuba trupa, ukrytą głęboko pod ziemią i całą w straszny sposób zmasakrowaną.

Dalsze śledztwo ustaliło, że z Henrykowa zszedł niedawno bez śladu siedmioletni chłopak niejaki Józef Królak. Sprawdzona na miejsce odkrycia matka zaginionego — w zniekształconych zwłokach poznała trupa swego syna.

Dalsze dochodzenie w sprawie tej tajemniczej i bestialskiej zbrodni prowadzi ekspozytura śledcza policji powiatu warszawskiego.

### ZE ŚWIATA.

**(-) Pogrom kupców przez żołnierzy**

Donoszą do Paryża z Bertuku (Irak) że na skutek sprzeczki z właścicielami sklepów, miejscowi żołnierze, wymknąwszy się z pod kontroli oficerów wyszli z koszar i napadli zbrojnie na właścicieli sklepów i handlarzy. 100 osób zostało zabitych. Również 6 żołnierzy zginęło.

**(-) Wzrost produkcji złota w Alasce.** Według danych, otrzymanych przez wydział Alaski izby handlowej w Seattle (Stan Waszyngton) należy się spodziewać w r. b. znacznego zwiększenia produkcji złota w Alasce.

Jak wskazują dane, dotychczas zebrane, w lutym r. b. wyprodukowano złota w Alasce za 1,950,665 dolarów, w porównaniu do 1,708,395 dolarów, wyprodukowanych w tym samym miesiącu roku ubiegłego.

**(-) Przeciwno pijanistwu.** — Doktor L. Hospitalier w miasteczku Metrolle we Francji wynalazł serum, które zaszczepione miłośnikom napojów alkoholowych nietylko odbiera im chętkę do dalszego pijanstwa, ale usuwa także czerwone zabarwienie nosa, przywracając naturalny jego kolor. Dr. Hospitalier zaszczepił wynalezione przez siebie serum kilkudziesięciu pijaków, między 3u a 70 rokiem życia. Szczepienie przyniosło dobre skutki.

**(-) Katastrofa w kinematografie.** W Tacubava, w Meksyku w jednym z kin, w czasie wyświetlania obrazu nastąpiło krótkie spięcie przewodników elektrycznych. Pożar natychmiast ogarnął drewnianą halę, a jednocześnie przewodniki naciągane elektrycznością oderwały się od pułapu i spadły na publiczność, tłoczącą się do wyjścia. Powstała nieopisana panika, przyczem 26 osób zostało zadepniętych na śmierć lub rażonych prądem, gdy ciężej rannych na liczone 56.

**(-) Raz użył sobie**

W Tennessee w Ameryce 17-letni chłopiec murzyński Wesley Craigmiles za przeniesienie kufra do hotelu dostał od cudzoziemca dolara, którego w całości nigdy przedtem nie oglądał. — Chcąc sobie użyć, pobiegł na miejsce wyprzedzący pomarańcz, kupił cały koszyk po cenie za sztukę i wszystkie pożarł na ulicy. Jak widać zamaskowano w nich bo dokupił jeszcze 25 sztuk i zjadł je, siedząc w lekkiej odzieży na silnym chłodzie. W rezultacie dostał szafu, pod wpływem którego wypadł z miasta w pole, rycząc przeraźliwie, a w końcu widać się z obżarstwem, wyzionął ducha.

**(-) Bohaterski Macedończyk**  
W Sofji niejaki Mikołaj Gnenow, za dawnego rządu wysoki urzędnik macedoński; posiadał sumę pieniężną, którą chciał zapisać na cele konspiracyjne, zmierzające do wyzwolenia swojej ojczyzny.

Prawa bułgarskie sprzeciwiają się podobnego rodzaju zapisom, o czem Gnenow wiedział, znając procedurę polityczną i administracyjną. Wiedział natomiast, że kto umiera na obcej ziemi, fundusz podobny zdeponowany danemu rządowi nie ulega konfiskacie, lecz jako depozyt oczekuje swoich odnośnych kolei.

Zapisodawca poszedł więc do konsulatu amerykańskiego w Sofji, przedstawił się więc-konsulowi F. le Boy Spanglerowi i rzekł, składając na je-

go biurku pakiet z pieniędzmi, oraz testamentem:

— Czy konsul panów korzysta z prawa azylu?

— Oczywiście — potwierdził konsul. Wtedy Gnenow szybkim ruchem wy dobył z kieszeni rewolwer i z okrzykiem: „Umieram na ziemi amerykańskiej!“ wpakował sobie kulę w czoło, upadając trupem na miejscu.

**(-) Skamieniała dziewczyna.** — 40 letnia dziewczynka Maksyna Ramson, w miejscowości Nima w stanie Ohio, dotknięta została osobliwą tajemniczą chorobą. Dziecko zaczęło się skrzywić na ból w kolanach. Matka obejrzała dziecko i skonstatowała jedynie, że kolana są śnieżne jak lód. Rozmasowała zatem bolące miejsce i ból narazie ustąpił. Gdy jednak na drugi dzień dziecko znów się skrzywiło, wezwano lekarza, który zdumiony był złodowacem bolącego miejsca oraz tem, że każde dotknięcie palca, pozostawiało odcisk, niby na świętym cemenocie.

Mała Maksyna poddana badaniu specjalistów, którzy wszakże nie zdołali stwierdzić przyczyny tajemniczego cierpienia. W ubiegłym tygodniu, matka padając, uderzyła mocno kolanoem o kamienne schody. Nie uczuła bólu, pomimo, że uderzenie było tak silne, że kawałek kolana odłamał się. Odcinek ten zbadano i stwierdzono, że jest zupełnie skamieniały. Lekarze są bezsilni wobec tego wypadku, ponieważ medycyna nie posiada dotychczas żadnych środków przeciwko skamienieniu ciała ludzkiego.

### NADEŚLANE.

**Zaprzeczenie**

Szanowny Panie Redaktorze! Doszło do naszej wiadomości, że chodzi w mieście pogłoska, iż firma Motte zakupiła Zakłady Metalowe b. Handke w Rakowie pod Częstochową.

Prosimy Sz. Pana Redaktora, aby raczył w swem poczynieniu pisać dać zaprzeczenie tej pogłosce, która jest jedynie tendencyjna.

Raczy Szanowny Pan Redaktor przyjąć wyrazy szacunku; z jakimi pozostajemy  
PP. de Motte, Meillassoux et Caulliez  
Le directeur-Gerant  
Oleocetta

### Niżej ceny!

sprzedaje firma

**Kornberg i Szumacher**

w CZESTOCHOWIE:

I-sza ALEJA Nr. 11

w PODWÓRZU

Przez przeciąg miesięcy czasu wszelkie bostony, welny sukniowe, jedwabie, satyny, Kretony, zefiry koszulowe, koldry wataniane, białe płótna i t. d.

**Prosimy się przekonać.**

Każda matka powinna wiedzieć, że

**Neo-Fosfatyna**

WENDY

jest najlepszą odżywką dla dzieci  
SHEAD APTERA K. WENDY.  
Nr. Przem. 145, w Warszawie, 24dań wszędzie.

## DRUKARNIA i LITOGRAFJA

# F. D. Wilkoszewskiego

CZESTOCHOWA TELEFON Nr. 50 i 245 III ALEJA Nr. 52.

WYKONTWA NAJLEADNIEJ I PO CENACH NAJPRZYJEMNIEJSZYCH WSZELKIE  
DRUKI, AFISZE, KLEPSYDRY, OGŁOSZENIA I T. P.  
**BILETY WIZYTOWE.**

NA SZKADZIE DRUKI PARAFJALNE, DO PASZPORTOW, KSIĄŻKI ARTYCZNE, KSIĘGI DUCHALTERNYJNE I T. P.

Kantor Drukarni i Wydawnictwa II Aleja 26.

### Poprowadzę książki

buchalteryjne

na godzinę

Praca solidna i szybka. Wiadomość telefon Nr. 6 od godz. 3—4 po poł.

6) MACIEJ WIERZBIŃSKI.

# HONOR

P-O WIEŚĆ.

— Za tęga jestem — baknęła.  
 — Nie uważam tego. Jesteś stosownie do swej urody akurat dobrze „pokryta”, jak mówi Anglik. Wyglądasz bardzo ładnie.

W istocie hrabina przypominała rozkwitłą różę. Aczkolwiek kuzynki i przyjaciółki orzekły raz na zawsze, że niema rysów, aczkolwiek twarz jej była nieregularnie narysowana, za szeroką, nos nie dość kształtnym, usta za wielkie a nadto ręce i nogi za ciężkie, szatyńka swojskiego fypu posiadała pięć nadzwyczajnie świeżych, różana, wargi ponosowe, klawiaturę zębów śnieżna, a w całej jej niezmiernie zgrabnej postaci było tak ogromnie wiele wdzięku i powabu, że nikt nie pozostawał obojętnym na nią i w towarzystwie pożądaną do zjawisko gasiło najpiękniejsze kobiety. Swobodna aż do rozpasania, wносиła ton nieomal kabareto-woy. Żył według swego fasonu i pozwalała tak żyć wszystkim, a że nawet dla służby miewała żart i dobre słowo, więc domownicy przepadali za nią, okrom hrabięgo Kornela i jego „światy”.

Panna Daraszówna, brunetka ze zbyt dużym nosem i włosami z grecka na uszy przyczesanymi, nie mogła z nią rywalizować, chociaż na ogół uchodziła za przystojną i bardzo dystyngowaną „dekadentkę”. W tym samym wieku, co hrabina, wydawała się od niej starsza.

Pochodziła ona z Sanockiego, po wyjściu z klasztoru mieszkała kilka lat we Lwowie i wówczas nawiązała stosunki z swą wielkopolską koleżanką, Radomiczką, wtedy już hrabiną Graneńską. Gdy drogi pani Olesi i jej męża rozeszły się zupełnie,

panna Marta stała się jej niezbędna, a nawet, jak szeptano, koniecznym parawanem. O ile panie bawiły w kraju na wsi, panna Daraszówna udzielała lekcji francuskiego języka trzem synom przyjaciółki, wychowywanym pod okiem młodego księdza Zajączka i zarządzającej domem pani Rogowiczowej, spokrewnionej z wygasłą rodziną Radomiczkich, albo raczej Radomińskich, którzy podobno podsyłali się pod Radomiczkich, ród wielkopolski w czasach Kzeczypospolitej wymary. Tychże Radomiczkich wulgo Radomińskich ostatnią latoroślą była pani Olesia, — od pół roku, od śmierci bezdzietnej ciotki, która pozostawiła jej majątki ziemskie, powiększając znakomicie i tak kilkamilionową jej fortunę.

Przechadzając się zwolna po pokoju, pani Olesia zauważyła:

— Dzisiaj chudość w modzie. Im kobieta mniej ma ciała, tem więcej wielbiciele. Dla zapal-kowatych nóg mężczyźni tracą głowy i — fortuny.

— Wydaje mi się, że ten gust źle świadczy o nich.

Pani Olesia zerknęła wesoło na towarzyszkę i znów na szeroki, mięsistych wargach zdręgał chochlikiowy uśmiech.

— Sądziś że prawdziwy mężczyzna lubuje się w modzie rubenskiej?

Panna Marta potwierdziła to pieprzną uwagą i dodała:

— Nie obawiaj się, tobie do ideału Rubensa daleko. Notabene wyładniałaś jeszcze po tym ewenemencie. (Znasz wyraz tak obfityjący w „e”?)

— Może być, że wyładniałam. Mnie to nie szpeci i nie deranzuje. Nabrałam wprawy. Nie mniej na tem się skończy.

Na to pojawił się w pokoju służący z tacą, porcelaną i srebrnymi naczykami zastawioną, i nakrywwszy stół, rozstawił je przed paniami. Panna

Marta przyglądała się spokojnym, wytwornym ruchom zgrabnego, ładnego młodzieńca.

Skoro drzwi zamknęły się za nim, owzwał się:

— Stefan mógłby pozować jako model do pasterza greckiego, do jakiego Parysa.

— Czy mogłabyś zakochać się w kim z tej sfery?

— Nie. Może potrafiłabym zakochać się w takim Stefanie głową, dzięki bujnej wyobraźni, jako istota wywołona i dzieki hellenskiemu szukająca piękna, ale z pewnością nie posunęłabym się dalej, nie wyszła za obręb mgławicowej, zwiędłej miłości. My kobiety jesteśmy arystokratkami i w ten bodaj leży cały nasz honor, że nie znosimy podobności ze strony człowieka w naszym pojęciu niższego. Stróżuje nad nami próżność, matka godności osobistej.

Zanim hrabina zabrała głos, zastukano do drzwi i znów ukazał się Stefan z pilią gazet i listów.

Panna Marta piła czekoladę w milczeniu, zerkając ciekawie, z pewnem oczekiwaniem w twarz przyjaciółki, przerzucającej żywo papiery.

— To jakiś rachunek. I to zapewne rachunek... mówią hrabina, odrzucając niebdale, z pogardą na bok koperty, podpadające nazwiskiem firmy, jakich nie otwierała sama nigdy.

Nagle aż podskoczyła w fotelu i wyrzuciła:

— Od Leonall... Nareszcie.

Na to panna Marta zapomniała o czekoladzie, skamieniała we frasośliwym napięciu uwagi. Pani Olesia bowiem trzymała w ręku oczekiwaną od dwóch tygodni odpowiedź na list, którym zawiadomiła męża — nie widzianego od roku — o narodzeniu córki, nęjąko prosząc go na chrzciny...

— Słuchaj! — wybuchnęła hrabina wielec podniecona i rozbawiona. — Słuchaj i wierzaj swym uszom!

(D. c. n.)

## Kino „NOWY”

UL. PANNY MARJI Nr. 43.

Program od piątku 16-go do soboty 17-go Maja 1924 r.

ANONSI! W następnej zmianie „Japończyk”

## Tylko 2 dni! SPIESZCIE ZOBACZYĆ Tylko 2 dni!

Na ogólne żądanie publiczne, udało mi się sprowadzić tylko na 2 dni t. j. piątek 16 i sobotę 17 maja głośny i znany obraz p.t.

# Wschód i Zachód

Wspomniał film w 8 wielkich aktach ilustrujący przygody młodej amerykańskiej dziewczyny w Polsce. Rzecz dzieje się w Ameryce, Polsce i Austrii. W rolach głównych MAŁY PICON I JAKÓB KALICH. Znomici artyści teatrów mięjskich

Uwaga: Dla uniknięcia natłoku oraz niewygody dla Sz. publiczności, wyświetlanie tego obrazu rozpoczynamy o godzinie wcześniej i prosimy uprzejmie o przybywanie ściśle na początek seansów, gdyż w czasie trwania tychże wejście na widowie nie będzie zamknięte początek seansów w piątek pierwszy seans o 4 i pół, 6 min. 10, 7 min. 50 i ostatni seans o 10, w sobotę o 3, 4 min. 40, 6 20, 8 i ostatni seans o 10. Pasze parout i bilety ulgowe nie ważne.

### Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszerjnych.

16-go Maja r. b. Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego 5.

17-go Maja r. b. Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

18-go Maja r. b. Dr. Wasilewski ul. Panny Marji 20.

17-go Maja r. b. Dr. Lipiński ul. Panny Marji Nr. 1.

## Dr. M. ROSEN

Choroby skórne i weneryczne

II Aleja 41 II piętro front.

Przyjmuje od 9-ej—12-ej i od 3-ej—7-ej po poł.

Lekarz-Dentysta

### Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 8—7 wiecz. bez przerwy w lecznicy ul. Miłkowskiego Nr. 3.

wejście ze strony Kasy Chorych jak również urzędnicy państwowi korzystają z największych ulg.

Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia zębów sztucznych.

### Glicerolostat zbarwiony „ORBIS”

czysty i z żelazem

Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i składy apteczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

## Jedyny chrześcijański sklep skór F. Babczyński

Kościuszki 11.

Poleca skóry miękkie, twarde, krajowe i zagraniczne, przybory szewskie, formy do obuwia i prawidłowe najmłodniejszych fasonów formiarki warszawskich. Głaspapier szewski i stolarski, tekturę szpagat i papier do pakowania.

Formy skórzanej janki. Ceny przystępne. Metoda sprząta.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

# DLA ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH DO SPRZEDANIA

- 1. maszyna litograficzna 55 x 80 cm., 1 maszyna do bronzowania ark. 75 x 100 cm.
- 1 maszyna druk. cylindrowa 52 x 73 cm., 1 pedał „Brylant” 36 x 56 cm., 1 bostonka 24 x 37 cm.
- 1 maszyna do krajania dług. 63 cm., 1 maszyna do krajania dług. 70 cm., 1 maszyna — do falcowania arkuszy, 1 maszyna do szycia broszur, 1 perforówka ręczna. —

Zgłoszenia do Sp. Akc. B. KOTKOWSKI i S-ka. Łódź, Piotrkowska 91.



## Zakorzeniony przesąd

ciągłe jeszcze pierwszeństwo oddaje niemieckim pastom na zęby. Nasza pasta **Albodont** nietylko dorównuje markom zagranicznym, lecz pod wieloma względami je przewyższa, pomimo że jest bez porównania tańszą.

J. & S. STEMPIEWICZ, Fabryka Perfum i Kosmetyków w Poznaniu. Oddziały: WARSZAWA, Kraków, Radom, Ks. Skorupki 8, Rynek Główny 46, Piaski 12.

## UWAGA!!

Żądacie we wszystkich aptekach i składach aptecznych jedynie niezawodnych środków:

**TANATOL'u** przeciw karaluchom i prusakom  
**ORWIN'u** przeciw myszom i szczurom  
**MOGIL'u** przeciw pluskwom

a przekonacie się, że są najskuteczniejsze w użyciu od 1911 r. w kraju i zagranicą

Lab. Chem. Kosm. J. SROCYŃSKI i S-ka Warsz., Żuk. Nr. 23.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty.

**Pokój** dla dwóch młodych panienek zaraz ul. Kościuszki 9 m. i tamże rower damski do sprzedania. — 1 98

**Zgubiono** pasport i książkę wojskową wyd. na imię Licher Granek oraz 10 mil. 60 t. —

**Przybłąkał** się piesek maly złoty Odebrać można za zwrotem kosztów i u-dowodnieniem Nowokielecka Nr. 8 m. 27.

**Przyjmuję** krawiczyznę do szycia Zelańska 7 front.

**Letnie** mieszkanko do wynajęcia w Kamienicy Polskiej obok apteki.

**Z powodu** likwidacji interesu wy-przedaje cement z fabryki „Wiek” po 10 słoży za bezcenne wag. 180 kg. M. Eisner II Aleja 23.

**Do sprzedania** wileńska i 2 ascenienta 6 tyg. (wilki) Oferty w Gołcu. — 1 98

**Przybłąkała** się suwka biała Odebrać można za zwrotem kosztów Dębie Piwiarnia Janota.

**Do sprzedania** w dobrym stanie do sprzedania nie drogo Wład. ul. Barbary 30 m. II.

**Kierownik Literacki JAN BARTYLSKI**